



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala (przewodniczący)
SSN Antoni Bojańczyk (sprawozdawca)
SSN Stanisław Stankiewicz

w sprawie **M. G.**,

oskarżonego z art. 58 ust. 1 w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i in., na posiedzeniu bez udziału stron (art. 539e § 1 k.p.k.), po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 kwietnia 2025 r., skargi prokuratora Prokuratury Okręgowej w Olsztynie na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 3 grudnia 2024 r., sygn. VII Ka 891/24, uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 22 sierpnia 2024 r., sygn. II K 217/24, i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Olsztynie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Antoni Bojańczyk Dariusz Kala Stanisław Stankiewicz

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Szczytnie wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2024 r. uznał oskarżonego M. G. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów: z pkt I aktu oskarżenia z art. 58 ust. 1 w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2023 r. poz. 172 t.j.) w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 57b k.k. (w brzmieniu sprzed 01 października 2023 r.) w zw. z art. 11 § 3 k.k. i przy zastosowaniu art. 37b k.k. w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 7 miesięcy pozbawienia wolności i roku ograniczenia wolności, zobowiązując oskarżonego do wykonywania w tym okresie nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin w stosunku miesięcznym (*pkt I*) oraz z pkt II aktu oskarżenia z art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2023 r. poz. 172 t.j.) i za to na podstawie art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 33 § 1 i § 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł (*pkt II*). Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności sąd ten zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego wolności w sprawie od dnia 20 października 2023 r. godz. 20:15 do dnia 21 października 2023 r. godz. 11:07 (art. 63 § 1 i § 5 k.k.) (*pkt III*), a także orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa wskazanych dowodów rzeczowych, w tym środków odurzających, poprzez ich zniszczenie (art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii; art. 44 § 2 k.k.) (*pkt IV*) oraz korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 360 zł (art. 45 § 1 k.k.) (*pkt VI*), a ponadto orzekł wobec oskarżonego obowiązek uiszczenia świadczenia pieniężnego w kwocie 1000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej (art. 70 ust. 4a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) (*pkt V*) i rozstrzygnął w przedmiocie kosztów sądowych (*pkt VII*).

Orzeczenie to zostało poddane kontroli odwoławczej na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonego M. G.. Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 3 grudnia 2024 r. uchylił orzeczenie sądu *a quo* w całości i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Szczytnie do ponownego rozpoznania.

W skardze na wyrok sądu odwoławczego prokurator Prokuratury Okręgowej w Olsztynie zarzuciła orzeczeniu sądu *ad quem* na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. polegające na niezasadnym przyjęciu, iż stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienia w wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie, polegające na obrazie prawa procesowego w postaci art. 343 § 7 k.p.k. w zw. z art. 335 § 2 k.p.k. spowodowały konieczność uchylenia przedmiotowego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, podczas gdy podniesione w apelacji oskarżyciela publicznego zarzuty nie uzasadniały potrzeby przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, gdyż zmiana zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji, mająca na celu jego korektę w kierunku zgodności sankcji karnej na karę przewidzianą w przepisie prawa materialnego nie wymagała przeprowadzenia wszystkich czynności procesowych na nowo, a sąd odwoławczy mógł jej dokonać niezależnie od uzyskania na taką zmianę zgody oskarżonego, a co za tym idzie brak było wskazanych w art. 437 § 2 k.p.k. przesłanek uzasadniających uchylenie przedmiotowego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W konkluzji autorka skargi na wyrok sądu odwoławczego wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Olsztynie jako sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez prokuratora skarga na wyrok sądu odwoławczego okazała się zasadna, co skutkowało koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi w postępowaniu odwoławczym.

Celem wprowadzonego do systemu prawa karnego procesowego w 2016 r. nadzwyczajnego środka zaskarżenia (skargi na wyrok sądu odwoławczego) jest usprawnienie postępowania przez wprowadzenie kontroli nad zasadnością orzekania kasatoryjnego i — tym samym — ograniczenie zbyt pochopnego wydawania przez sądy odwoławcze rozstrzygnięć o charakterze kasatoryjnym w sytuacji, gdy m. in. możliwości związane z uzupełnieniem postępowania dowodowego stwarzają dostateczne warunki do wydania orzeczenia

reformatoryjnego. Podstawy nowego nadzwyczajnego środka zaskarżenia zostały przez ustawodawcę określone wąsko. Skargę na wyrok sądu odwoławczego można wnieść wyłącznie z powodu naruszenia przez wyrok sądu odwoławczego (którym uchylono wyrok sądu pierwszej instancji i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania) art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w przepisie art. 439 § 1 k.p.k. (art. 539a § 3 k.p.k.).

Przesłanki, których zmaterializowanie się uniemożliwia wydanie orzeczenia reformatoryjnego i obliguje sąd odwoławczy do wydania wyroku kasatoryjnego i przekazania sprawy do rozpoznania sądowi pierwszej instancji zostały określone w treści art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. Ustawa postępowania karnego wymienia wśród nich (1) wystąpienie którejkolwiek z bezwzględnych przyczyn odwoławczych wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., (2) konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego oraz (3) konieczność procedowania przez sąd odwoławczy w sposób zgodny z dyspozycją reguły *ne peius*, która ogranicza procesową dopuszczalność wydania przez sąd *ad quem* orzeczenia skazującego w układzie procesowym, w którym sąd pierwszej instancji uniewinnił oskarżonego.

Przedmiotem kontroli prowadzonej przez najwyższą instancję sądową w ramach postępowania zainicjowanego skargą na wyrok sądu odwoławczego jest orzeczenie kasatoryjne objęte skargą na wyrok sądu odwoławczego (art. 539a § 1 k.p.k.), które poddawane jest weryfikacji poprzez pryzmat uchybień wskazanych w przepisie art. 539a § 3 k.p.k., w tym — m. in. — z punktu widzenia tego, czy istniały podstawy do przyjęcia, że konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że badaniu prowadzonemu w toku postępowania nadzwyczajnozaskarżeniowego zainicjowanego wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego nie powinno się nadawać charakteru czysto formalnego. Innymi słowy kontrola przeprowadzana przez najwyższą instancję sądową nie może się ograniczyć li tylko do zbadania samego werbalnego powołania się przez sąd odwoławczy na przepis stanowiący podstawę dla wydania orzeczenia kasatoryjnego w związku z koniecznością przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w rozumieniu dyspozycji przepisu art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. Istotne jest bowiem przecież nie tylko to (choć ta okoliczność ma także istotne znaczenie z

punktu widzenia kontroli przeprowadzanej w ramach postępowania zainicjowanego wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego), czy w realiach sprawy sąd *ad quem* formalnie powołał się na treść przepisu art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., ale także to, czy zaistniały *in concreto* przesłanki obligujące do postąpienia w myśl dyspozycji art. 437 § 2 zd. drugie *in principio* k.p.k., tj. do uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi *a quo*.

Rzecznik oskarżenia w skardze skierowanej przeciwko wyrokowi Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 3 grudnia 2024 r. zasadnie podnosi, że wydanie przez ten sąd orzeczenia kasatoryjnego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Szczycinie nastąpiło z naruszeniem przesłanek określonych w przepisie art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.

Błędnie bowiem przyjął sąd *ad quem*, iż w sprawie zachodzi konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości — w rozumieniu przepisu art. 437 § 2 k.p.k. Choć ustawa nie precyzuje, jakie okoliczności prowadzą do ustalenia, że konieczne jest przeprowadzenie na nowo całego przewodu sądowego, to jednak uchybienie do którego doszło w niniejszej sprawie — skądinąd prawidłowo zidentyfikowane przez sąd drugiej instancji — nie może zostać uznane za skutkujące koniecznością wydania orzeczenia kasatoryjnego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Przypomnieć należy, że uchybienie, do którego miało dojść na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego (zidentyfikowane przez sąd odwoławczy) polegało na tym, że sąd *meriti* kontrolując i ostatecznie akceptując wniosek o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kar lub innych środków przewidzianych za zarzucany mu występki w trybie przepisu art. 335 § 2 w zw. z art. 343 k.p.k. orzekając na posiedzeniu skazał oskarżonego M. G. za przestępstwo zakwalifikowane z art. 58 ust. 1 w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i przy zastosowaniu art. 37b § 2 k.k. w zw. z art. 34 § 1 i § 1a k.k. zw 35 § 1 k.k. w zw. z art. 4 k.k. na karę siedmiu miesięcy pozbawienia wolności i jednego roku ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania w tym okresie nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin w stosunku miesięcznym (pkt 1 wyroku Sądu Rejonowego w Szczycinie z dnia

22 sierpnia 2024 r., sygn. II K 217/24). Tymczasem zgodnie z brzmieniem art. 37b k.k. w sprawie o występki zagrożony karą pozbawienia wolności, niezależnie od dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w ustawie za dany czyn, sąd może orzec jednocześnie karę pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym 3 miesięcy, a jeżeli górna granica ustawowego zagrożenia wynosi przynajmniej 10 lat - 6 miesięcy, oraz karę ograniczenia wolności do lat 2.

Sąd odwoławczy wskazał w zaskarżonym wyroku, że podczas ferowania wyroku sądu pierwszej instancji miała miejsce obraza przepisów prawa materialnego, a konkretnie art. 37b k.k. (zdaniem sądu *ad quem* "w związku z brzmieniem przepisu art. 57b k.k., w konkretnym przypadku niemożliwym było zastosowanie przepisu art. 37b k.k."). O ile jednak kwestia ta nie jest przedmiotem sporu, bowiem zaaprobowanie przez sąd *ad quem* wyartykułowanego przez autora środka odwoławczego poglądu o wystąpieniu w toku postępowania pierwszoinstancyjnego uchybienia przepisów prawa materialnego i procesowego (art. 335 § 2 k.p.k. w zw. z art. 343 § 7 k.p.k. w zw. z art. 37b k.k.) należało ocenić jako prawidłowe, o tyle zasadnicze zastrzeżenia w pryzmacie przesłanek kontroli prowadzonej w postępowaniu zainicjowanym skargą na wyrok sądu odwoławczego nasuwa rozstrzygnięcie wydane przez instancję odwoławczą w wyniku stwierdzenia zmaterializowania się naruszenia prawa wskazanego w zwyczajnym środku odwoławczym.

Błędne było bowiem przyjęcie przez organ przeprowadzający kontrolę apelacyjną, że sanowanie tego uchybienia wymagało uchylenia zaskarżonego apelacją oskarżyciela publicznego wyroku Sądu Rejonowego w Szczycinie z dnia 22 sierpnia 2024 r., sygn. II K 217/24 i przekazania w zaskarżonej części sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, bowiem zachodzi przypadek, o którym mowa w art. 437 § 2 k.p.k. związany z koniecznością przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości. Tak nie jest: skorygowanie wadliwego rozstrzygnięcia odnośnie kary wymierzonej oskarżonemu M. G. za czyn zakwalifikowany z art. 58 ust. 1 w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wcale nie wymaga w niniejszym układzie procesowym przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości. Rzecz przecież w tym, że w razie

zaskarżenia orzeczenia wydanego w trybie konsensualnym jego kontrola odwoławcza przeprowadzana jest już na zasadach ogólnych, co oznacza, że stwierdziwszy wystąpienie uchybienia określonego w art. 438 pkt 1-2 k.p.k. sąd uprawniony jest do zmiany zaskarżonego orzeczenia na zasadach ogólnych (por. argumentację zaprezentowaną w postanowieniu SN z dnia 8 lutego 2019 r., sygn. IV KS 32/18), co oznacza zwolnienie od stosowania rygorów trybu konsensualnego obejmujących m. in. respektowanie zaakceptowanej przez oskarżonego reakcji karnej na zarzucone mu przestępstwo. W realiach procesowych sprawy oznaczało to, że dopuszczalne było wyeliminowanie dostrzeżonego naruszenia prawa, przez wydanie orzeczenia reformatoryjnego odnośnie kary wymierzonej oskarżonemu M. G..

Orzekanie w instancji odwoławczej na zasadach ogólnych nie wymaga wyjednania od oskarżonego zgody co do modyfikacji wniosku o skazanie na posiedzeniu (art. 335 § 2 zd. pierwsze k.p.k.), skoro odbywa się już na zasadach ogólnych postępowania odwoławczego, bez stosowania rygorów trybu konsensualnego. Konieczne jest jednak respektowanie wyrażonych w przepisach części ogólnej Kodeksu karnego zasad nadzwyczajnego obostrzenia kary (art. 57b k.k.) i zasad orzekania tzw. kary mieszanej (art. 37b k.k.), a także — na co trafnie wskazuje się w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 3 grudnia 2024 r. — zakazu *reformationis in peius* (zakaz ten — jak słusznie przecież uważa sąd *ad quem* — "został ukształtowany jako instytucja o charakterze bezwzględnym. Oznacza to, że działa on niezależnie, niekiedy nawet wbrew wszystkim innym zasadom prawa karnego, zwłaszcza regule trafnej represji karnej oraz prawdy materialnej").

Mając powyższe na uwadze, uznając zarzuty skargi na wyrok sądu odwoławczego za zasadny należało zaskarżone orzeczenie uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu-Sądowi Okręgowemu w Olsztynie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Rozpoznając sprawę ponownie sąd ten będzie miał na uwadze zaprezentowane powyżej argumenty.

[J.J.]

[r.g.]

Antoni Bojańczyk

Dariusz Kala

Stanisław Stankiewicz